GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12. — Miesięcznie złp. 4. Nr pojedynczy gr. 10.

Nro 300

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 8 Listopada 1830 roku w Poniedziałek.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

HAMBURG, *dnia 2 listopada.* — Obligacje udziałowe polskie p. ult. żądano i płacono 105 za sztukę.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE.

— *Kommissja wdztwa Mazowieckiego.* — Na mocy reskryptu kommissji rządowéj przychodów i skarbu z dnia 20 stycznia r. b. Nr. 2297 (429) gruntującego się na dekrecie N. Pana w Odessie pod dniem 19 sierpnia 1828 r. zapadłym, kommissja wdzka podaje do wiadomości publicznéj, iż dobra Mazew w ekonomji tegoż nazwiska, obwodzie Łęczyckim położone, a składające się z folwarku i wsi Mazew, są do nabycia z wolnéj ręki podług warunków kupna i przedaży, ogłoszonych w pismach publicznych, mianowicie: w Dzienniku Powszechnym krajowym Nr 221 222 i 223; Gazecie Warszawskiéj Nr 228, 230 i 231 w Gazecie Korespondenta Nr 192 i 195; w Gazecie Polskiéj oraz Dzienniku wdzkim.

Każdy przeto chęć kupna mający deklarację swoję bać wprost do kommissji rządowéj przychodów i skarbu, albo do kommissji wdzkiéj podać zechce. — W Warszawie d. 21 października 1830 r. — Radca stanu prezes, *Rembieliński.* — Sekr. jlny, *Nowacki.*

— *Dyrekcja jeneralna poczt królestwa Polskiego.* — Uwiadamia niniejszém, iż w dniu 22 b. m. i r. o godzinie 12 z południa, odbędzie się w biórze Dyrekcji jlnéj poczt, licytacja głośna na objęcie entrepryzy utrzymywania koni pocztowych w Warszawie, czyli tak zwanéj poczthalterji, na któréj attentowanie, dyrekcja jlna ochotników wzywa. Warunki kontraktu zawrzeć się mającego, złożone są w biórze kassy jlnéj pocztowéj, gdzie każdego dnia wyjąwszy święta od godziny 9 zrana do 3 po południu przejrzane być mogą. — Warszawa d. 5 listopada 1830 r. — Radca stanu dyrektor jlny policji i poczt, A. *Sumiński.* — Sekr. jlny, *Markowski.*

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* Gdy do znalezionego źrebca maści gniadéj mimo ogłoszenia przez inspektorów policji wydziałowych, właściciel nie zgłasza się, przeto urząd municypalny polecił sprzedanie onego przez publiczną licytację, w dniu 10 b. m. o godzinie 4 z południa, na końskim targu Moranów zwanym, wzywając chęć kupna mających do attentowania, téj licytacji, jak równie i właściciela, który do chwili sprzedaży własność swą udowodnić i odebrać może. — W Warszawie d. 4 listopada 1830 r. — Wice prezydent *Lubowidzki.* — Za sekr. jlnego, *Wiernicki.*

Wiadomości Warszawskie.

— Najjaśniejszy Cesarz i Król postanowieniem z dnia 27 sierpnia (18 września) r. b. wydanym, udzielić raczył znak honorowy urzędnikom i officjalistom cywilnym, którzy nieskazitelność służby, w zakresach postanowieniem królewskiém z dnia $\frac{12}{24}$ maja roku zeszłego oznaczonych, udowodnili.

— Postanowieniem N. Pana téjże daty, najłaskawiéj mianowani zostali kawalerami orderu królewskiego ś. Stanisława. *II klassy:* JPP. August Wolf, doktor medycyny; JP. Jan Leski, referendarz stanu nadzwyczajny, urzędnik służby ogólnéj w kommissji rządowéj przychodów i skarbu. *III klassy:* JPP. Franciszek Brandt, doktor medycyny; Michał Kubeszewki, rektor emeryt szkoły wydziałowéj w Sandomierzu; Jan Ciechanowski, urzędnik służby ogólnéj w kommissji rządowéj przychodów i skarbu, Józef Sojecki, naczelnik sekcji rachunkowości w téjże kommissji; Leonard Kossakowski, referent kommissji obrachunkowéj przy kommissji rządowéj przychodów i skarbu. Cyprjan Nieniewski, kommissarz wydziału skarbowego w kommissji województwa Augustowskiego; Mikołaj Szuwalski, radcą izby obrachunkowéj. *IV klassy:* JPP. Modest Kosicki, sekretarz w kommissji rządowéj wyznań religijnych i oświecenia publicznego; Szymon Koszkowski, sekretarz archiwista w téjże kommissji; Maciej Kubiczek, referent sekcji skarbowéj w kommissji województwa Kaliskiego; Karol Fijałkowski, poborca kassy głównéj województwa Kaliskiego. Sylwester Obrębski, naczelnik sekcji skarbowéj w kommissji województwa Augustowskiego; Piotr Januszewski: i Ludwik Starke, assessorowie izby obrachunkowéj; Łukasz Marczewski, rachmistrz téjże izby.

— Przez najwyższy ukaz Jego Cesarsko-królewskiéj Mości, mianowany kawalerem orderu ś. Włodzimierza IVtéj klassy, JP. Werner, inspektor jeneralny administracji konsumpcyjnéj miasta Warszawy.

— Donoszą ze wsi Miastkowa kościelnego, w obwodzie Łukowskim położonéj, że chłopiec mały pokąsany od wilka na drodze, a obroniony przez Żyda rzeźnika z Żelechowa, (o czém donieśliśmy) niedawno zakończył, życie mimo wczesnego ratunku i pomocy lekarskiéj. W tém samém województwie wydarzyło się, iż wilk napadł na orzącego wieśniaka, a gdy ten z przestrachu upadł w bruzdę, a wilk targać odzienie na nim począł, woły pośpieszyły mu na obronę, i silnie rogami nacierały na dzikiego zwierza, dopóki nie nadbiegli wieśniacy i zupełnie go nie odpędzili.

ROSSJA. — Z ogłoszonych przez ministerstwo spraw wewnętrznych przepisów ostrożności przeciw cholerze, dodać należy jeszcze następne. Dla ustrzeżenia się cholery, należy unikać wszelkiego zbytku w napojach; nic tak do niéj nie usposabia jak pijaństwo, mierne zaś użycie wina i wódek dobre przynosi skutki; piwo zwłaszcza kwaskowate, młody kwas i kwas musujący, kwaśne mleko i t. p., są szkodliwe. Wystrzegać się troskliwie należy wszelkiego zatrzymania transpiracji, owszem starać się o lekkie jéj wzbudzenie i utrzymywanie przez użycie zamiast herbaty: rumianku, mięty, szałwji, melissy i innych ziół aromatycznych; dobrze jest nosić na ciele flanelę lub przynajmniéj obwiązywać żołądek pasem sukiennym, oraz codziennie wycierać całe ciało, lub przynajmniéj nogi kawałkiem ogrzanego sukna; w mieszkaniach oprócz wiadomego wykadzania, rozstawiać w proszku lub w roztworze solnik wapna (*chlorure du chaux*). Jeżeli w kim okaże się cholera, tedy po należytém o tém przeświadczeniu, przed przybyciem jeszcze lekarza, należy puścić choremu krew od pół do półtora funta z ręki, podług stopnia choroby i składu pacjenta, oraz dawać ciepły napój z ziół aromatycznych wyżéj wymienionych; nacierać ciało, a zwłaszcza pod łydką, kamforowym spirytusem, terpentyną, wódką nalaną na gorczycę, pieprz prosty lub strączkowy. Do żołądka przykładać gorący popiół, owies, otręby, a w niedostatku tego, płaty namoczone w tak gorącéj wodzie jak tylko człowiek wytrzymać może. Niemało także służy przykładanie pod łydką gorczycy z ogrzaném kwaśném ciastem, miększy od chleba z octem, lub tartego chrzanu, i przystawienie pijawek do żołądka. Nadto ciepłe wanny, lub w niedostatku ich obwijanie całego ciała w ogrzane kołdry zmoczone ciepłą wódką, mogą uśmierzyć chorobę. Użycie dalszych lekarstw i środków zależyć powinno od lekarza.

ANGLJA. — *Z Londynu, d. 27 października.* — Monarcha nasz chce dnia 2 listopada zagaić osobiście obrady parlamentu. Poprzedzającego dnia, xiąże Wellington i pan Peel dadzą zwyczajne obiady parlamentowe, na których przy wetach obznajmią stronę ministerjalną z mową, którą król miéć będzie przy otworzeniu posiedzeń parlamentu. — Obiedwie izby parlamentu zebrały się wczoraj. Do wyższéj przybył lord kanclerz w towarzystwie kommissarzy królewskich. Po przybyciu tam zaproszonych członków izby niższéj, lord kanclerz wezwał ich, aby podług woli króla przystąpili do wybrania mówcy i aby nazajutrz uwiadomili monarchę o skutku wyboru. Wybór ten padł jednomyślnie na p. Manners Sutton. Teraz izba niższa zajmować się będzie odbieraniem przysięgi od nowych członków swoich. — Słychać, iż wszyscy posłowie tutejsi mają polecenie prosić xięcia Talleyranda o pośrednictwo we Francji, aby przeciw nieszczęśliwym byłym ministrom nie zapadł wyrok, skazujący na śmierć. Xiąże przyrzekł użyć wszystkich sił celem pozyskania dla nich ułaskawienia.

FRANCJA. — *Z Paryża, d. 27 października.* — Hrabia Florimont Latour-Maubourg, mianowany posłem przy dworze króla Jmci obojga Sycylij. — Król przyjął podanie panów Broglie i Guizot, żądających uwolnienia. — *Mess. d. Chamb.* powiada: »Monitor nie wymienia jeszcze którzy będą następcy panów Guizot i Broglie w ministerstwie, sądzą jednak powszechnie że p. Kaz. Perrier i Lafitte. Mówiono także o wystąpieniu marszałka Gerard, ale się to nie potwierdza.« — Dziennik *Temps* wymienia prócz powyższych dwóch kandydatów, także panów Molé i Dupont. — Dziś wieczorem nie wiedziano jeszcze nic stanowczego o zmianie ministrów. Pan Louis podał się także do dymissji. *Journal de Paris* zapewnia, że na miejscu pana Broglie, będzie ministrem pan B. Constant; w miejscu pana Guizot, pan Lafitte; w miejscu barona Louis, pan Kaz. Perrier. — Marszałek Maison wyjeżdża jutro do Wiednia, w charakterze posła przy dworze tamtejszym. Xiąże Broglie, minister oświecenia publicznego, wyjechał dziś w departament *Eure*, dla należenia do rospoczynających się tamże wyborów. — Prezes izby parów, oraz panowie Seguier, Bastard i Pontécoulant, członkowie kommissji instrukcyjnéj izby parów, jeździli wczoraj i pozawczoraj do Vincennes, dla badania osadzonych tamże ministrów. Przesłuchanie xięcia Polignaca trwało przez siedm, a pana Peyronnet przez trzy godziny. Ukończenie badań z panem Guernon-Ranville i z panem Chantelauze, które na dniu wczorajszym rospoczęto, odłożone zostało do dalszego czasu. — Kommissja wyznaczona do zatrudnienia się podziałem wsparcia z funduszu 30 miljonów dla dźwignienia handlu i przemysłu wyznaczonych, przyznała $1\frac{1}{2}$ miljona fr. na wsparcie handlu xięgarskiego. — *Courrier Fr.* zapewnia, że pomiędzy ujętymi w nocy z 18 na 19 b. m. osobami, nie masz ani jednego rzemieślnika. Są to sami wyłącznie próżniaki i ludzie bez stałego zatrudnienia. — Adwokat przy tutejszym sądzie appellacyjnym pan Karol Lucas, mianowany jeneralnym inspektorem więzień, z wyraźnym obowiązkiem czuwania nad ich moralną poprawą. — Czytamy w liście prywatnym pisanym 22 października z Bajonny, co następuje: »Wczoraj stał Joanito na czele wojska królewskiego przeciwko Minie, na którego poruszenia uważa. Dziś mówiono w tutejszém mieście, że Joanito porozumiawszy się z Miną, poddał się pod jego dowództwo. Ta wiadomość jeżeli się potwierdzi, będzie miała wpływ bardzo wielki na dalsze powodzenie przedsięwzięć wychodźców. Joanito służył pod dowództwem Miny i dowodził gierylasami wczasie wojny o niepodległość. Był on z początku stajennym, a lubo nie umiał czytać ani pisać, Mina awansował go na kapitana grenadjerów. Gdy po powrocie Ferdynanda do Hiszpanji, jenerał Mina chciał opanować twierdzę Pampelunę, odstrychnął się do niego Joanito. — Do obozu Miny przybywają codziennie zbiegowie od wojska królewskiego; Mina stoi dotąd jeszcze z swoimi w bliskości granicy Fran-

cuzkiéj. — Następująca jest siła wojska królewskiego w północnych twierdzach Hiszpańskich: W Irun trzy kompanje piechoty, liczące około 150 ludzi; w Oyarson 280 ludzi, w Tolosa pułk gwardji liczący 800 ludzi, w San Sebastian 1100 ludzi. — Wielkorządzca Nawarry posłał 800 ludzi na wzmocnienie niektórych punktów linji granicznéj. Na tak zwanych Torijos (milicje) prowincji Guipuzcoa, zdaje się rząd nie bardzo polegać. — Podług depeszy telegraficznéj dnia 27 z Bajonny przesłanéj, Mina znajdował się jeszcze w Lesaca, a tył jego w Vera zasłaniał Valdes oddziałem swoim. Oczekiwano poruszenia zaczepnego z jego strony lub ze strony wojska królewskiego. Podług listów z Perpignan i innych miast pogranicznych departamentu wschodnich Pyreneów, oddziały wychodźców Hiszpańskich wkroczyły w rozmaitych punktach do ojczyzny nie doznawszy nigdzie żadnego oporu. — Winobranie ukończyło się w całéj Francji; w prowincjach południowych było powiększéj części niepomyślne, i zaledwie jedną trzecią część zwyczajnego zbioru uczyniło.

HISZPANJA. — *Z Madrytu, d.* 14 *paźdz.* — Dnia 12 uwięziono tu 4 zakonników ze zgromadzenia Bazylijanów, oraz 4 kanoników katedry Toledańskiéj. Ostatni są obwinieni o należenie do spisku. — Donoszą z Katalonji, iż w klasztorze Benedyktynów pod Camprem, znaleziono wszystkich zakonników wymordowanych. — Pułk 5 linjowy piechoty wyszedł z tąd i śpiesznie udał się do Arragonji, któréj jeneralny kapitan żądał prędkiéj pomocy. — Onegdaj przybył tu goniec z Katalonji, a wczoraj przybyło 3ch gońców z Arragonji, Guipuscoa i Algesiras. Dziś wyprawiono gońca do Arragonji, z roskazem przyśpieszenia pochodu wojska, ciągnącego do Saragossy; drugiego gońca wysłano do jenerała porucznika Ramirez Prosco, dowodzącego w obozie pod St. Roch. Rozeszła się pogłoska, iż konstytucjoniści Hiszpańscy, którzy niedawno wylądowali w Gibraltarze, wkroczyli do Andaluzji, i zbuntowali mieszkańców w górach Ronda. Mieli nawet zająć Tariffa. Oprócz wychodźców Hiszpańskich, którzy wkroczyli z Francji, wzniecono powstanie w dolinie Valdeortas. Przywódca powstańców snuje się z oddziałem swoim po wsiach.

NIEMCY. — *Z Hamburga, dnia* 1 *listopada.* — Na statku parowym *de Beurs van Amszterdam*, który ostatni raz w tym roku zawinął z Kronstadtu do Travemünde, przybył admirał Condrington z synem swoim. — Przez statek parowy odebrano z Londynu wiadomość, sięgające dnia 29 b. m. — Zaburzenia w hrabstwie Kent nietylko nie ustają, ale się nawet wzmagają. — Podług listów które tu mamy pod dniem 21 b. m. z Bajonny, jenerał Mina znalazł znaczne zapasy broni i amunicji w Vera, które zajął bez dobycia oręża. — Pewien znakomity negocjant Hiszpański miał otrzymać wiadomość: że Kadyx oświadczył się za sprawą konstytucjonistów, co jednak potrzebu je potwierdzenia. — Rząd Angielski odebrawszy depesze od lorda Heitesbury, już w piérwszych dniach październ. wydał roskazy urzędom właściwym, aby miały baczność na przybywające okręty z powodu choroby cholera morbus.

NIDERLANDY. — *Z Hagi d.* 30 *października.* — Wieczorem d. 25 o godzinie 11 słychać było w ogrodzie zwanym xiężniczki wystrzał z fuzji. Straż pałacowa przejrzała potém cały ogród i postrzegła w oddaleniu kilku ludzi, do których dała ognia. Postąpiono dalej w śledzeniu i obsadzono ogród strażami, co jednak do żadnego nie przywiodło odkrycia. Widać z wszystkiego iż nie miano innego zamiaru jak tylko zwrócić na siebie uwagę i mieć sposobność do rozszerzenia wieści fałszywych.

— *Z Hagi d.* 29 *października.* — J. C. Mc. xiężna Oranji, wróciła z podróży swojéj do Wilhemsdorp. — Dowództwo nad wojskiem zostało powierzone jenerałowi van Geen, który objął takowe z dniem 26 b. m. — Oddział wojska który d. 26 ustąpił z Antwerpji, udał się do Westwezel, Loenhout, Hoogstraten, Zandert i w przyległe okolice, dla zasłaniania północnéj Brabancji. — W Oostburg mówiono zeszłéj niedzieli o posuwaniu się podjazdu ochotników z Flandrji. Wielu mieszkańców opuściło z obawy miasto, ale wiadomość powyższa pokazała się mylną. Do Candzand posłano dostateczne posiłki w wojsku.

— Z powodu wydarzenia zaszłego w ogrodzie zwanym xiężniczki, aresztowano kilka podejrzanych osób i śledztwa z nimi rozpoczęto. — Broń zabrana przez Antwerpczyków ze stojących tam okrętów, jest ta sama, którą zostawili odpuszczeni z wojska Belgowie. Jenerał Chassé cofnął się do cytadelli. Jenerał Mellinet, który dowodził powstańcami przy zdobyciu Antwerpji, posłał do cytadelli kilku znakomitszych kupców, chcąc za ich pośrednictwem, układać się o poddanie tejże, pod warunkiem, iżeby wojsko Holenderskie w 48 godzinach oddaliło się z tejże. Całą odpowiedzią jenerała Chassé, były kule i bomby rzucone do miasta, w czém go działa floty skutecznie wspiérały. Dnia 27 o godz. 4 po południu wszczął się pożar w nieszczęśliwém mieście i trwał zwłaszcza od strony rzeki Skaldy aż do 11 wieczorem. — Przybył tu z Belgjów jenerał d'Aubrémé i jenerał Cort-Heiligers. — Jenerał van Geen stoi w wiosce Ginneken niedaleko Bredy w 4000 ludzi. Komendantem warowni w Breda, mianowany jenerał Wildeman. — Jeńcy z legji Paryzkiéj, wzięci do niewoli w Oostburg w Flandrji Zeelandzkiéj, zostali osadzeni na okrętach strzegących Flissyngi.

— *Z Bruxelli, d.* 25 *października.* — Jeden z adjutantów ujęty w Mons z jenerałem van Halen, jest znany dr. Trumper, drugi nazywa się Isler. Gwardzista miejski pan Cadet de Beaupré, aresztował van Halena na własną odpowiedzialność swoję, jak tylko powziął podejrzenie o jego działaniu. Gdy przyszedł do pana van Halen zrana o godzinie w pół do siódméj i oświadczył: iż go aresztuje w imieniu ludu, ten mu odpowiedział, iż drogo to przypłaci, i że jeszcze tego samego dnia każe go rostrzelać. Gwardzista nie dał się wstrzymać tą groźbą i uwięził go wraz z adjutantami, przy pomocy kilku innych gwardzistów. Uważają, iż po aresztowaniu van Halena ustały zaburzenia w Gandawie i pożary na prowincji. — Aresztowania trwają ciągle. Pomiędzy przytrzymanymi wczoraj, znajduje się pułkownik Stappers. — Nowo wydane postanowienie rządu względem wojska, zniża nagrodę dla dezerterów przybywających z bronią i ładunkiem, z 50 na zł. 3. W komenderowaniu używany będzie język Francuzki jako najwięcéj upowszechniony w kraju. Kokarda ma być z kolorów czerwonego, żółtego i czarnego.

— *Z Amszterdamu, d. 30 października.* — Wczoraj wyruszył ztąd do służby czynnéj batalion ruchoméj gwardji miejskiéj pod dowództwem majora Falck. — W piérwszéj chwili po oddaleniu się jenerała Chassé do cytadelli i po odjeździe jenerała Heiligers, dowodził wojskiem w Antwerpji jenerał xiążę Sasko-Wejmarski; mówią że dostał kontuzji. — Dowiadujemy się w téj chwili, (po giełdzie), że baron Osy uszedł z Antwerpji przebrany w suknie kobiece, i dostał się do Rotterdamu. Zapewniał on, że 230 domów od strony cytadelli, zburzono wystrzałami z tejże. Jenerał Chassé wtenczas dopiéro chwycił się tego środka, gdy widział że mieszkańcy usypali baterje. Gdy pan Osy oddalał się z Antwerpji, panował pożar w tém mieście i strzelanie nie ustawało. Potwierdza się, o czém było doniesienie, że powstańcy podsunęli się aż do Baarle, o 4 godziny drogi od Bredy. Potwierdza się także o wywieszeniu trójkolorowéj chorągwi w Baarle, Turnhout i Hoogstraten. — Jenerał van Geen przybył d. 27 do Bredy, gdzie oczekiwano przybycia obudwóch xiążąt Niderlandzkich; część sztabu już tam przybyła. — Nadbiegła tu sztafeta z Antwerpji z wiadomością o poddaniu się cytadelli, któréj załoga wyszła wolna z wszelkiemi honorami. Ta wiadomość sprawiła na giełdzie nadzwyczajnie niepomyślne wrażenie, i takiż wpływ na bieg papiérów publicznych wywarła. — Mówią że załoga Mastrychtu wynosi 8000 ludzi, i że na niczém jéj nie zbywa.

— *Z Bredy, d. 28 paźdz.* — Główna kwatera będzie niezawodnie tutaj przeniesiona; miasto jest przepełnione wojskiem przybywającém z okolic Antwerpji, a udającym się do Holandji, gdzie na nowo organizowaném zostanie. Spodziewamy się, że miasto zostanie ogłoszone za będące w stanie oblężenia, jaktylko ukończą się roboty około obwarowania cytadelli. — Jenerał Chassé ma w cytadelli jeszcze 5000 wojska, na którém polegać może.

— *Tejże daty o godzinie* 11 *wieczorem.* Xiążę Fryderyk Niderlandzki jeszcze nie nadjechał, ale przechody wojska nie ustają. Z Antwerpji przybywa niemało Holendrów, którzy się tu na nowo organizują. W tych dniach nastąpi według podobieństwa ogłoszenie miasta za będące w stanie oblężenia.

— *Z Leodjum dnia* 22 *paźdz.* — Dowiadujemy się, że wojsko nasze wysłane ztąd dnia wczorajszego i onegdajszego, a rozstawione w okolicy Mastrychtu, zostało wzmocnione nadciągającemi codziennie pułkami z wiosek sąsiednich, tak, że liczy już około 4000 ludzi. — Deputowani stanów prowincjonalnych z Limburga, wydali w Mastrychcie rosporządzenie, w którém powołując się na odezwę J. K. M. xięcia Oranji, udzielają mieszkańcom téj prowincji stósowne przepisy, wyboru deputowanego na kongres narodowy dotyczące. — Zdaje się, że wysłany ztąd do Mastrychtu korpus zbrojny, cofnął się, nie wiadomo z jakiego powodu. — W Vaels, w małém pograniczném miasteczku, (gdzie trzymany był przez czas niejaki Potter z matką swoją, nim zyskał paszport zagranicę) wybuchły zaburzenia za nadejściem tam odezwy rządu tymczasowego, które skończyły się na wybiciu okien w domach kilku protestantów.

— *Z Roterdamu, dnia* 30 *paździer.* — Osoba zasługująca na wiarę, która oddaliła się pozawczoraj z Antwerpji, powiada że strzelanie do miasta Antwerpji z wałów cytadelli, trwało d. 27 od godziny 4 po południu do 11 wieczorem, ale późniéj ponowione nie było. Pozawczoraj udało się znowu kilku znakomitszych obywateli Antwerpskich do cytadelli, prosząc jenerała Chassé, ażeby ochraniał miasto; jenerał Chassé przyrzekł proszącym, iż nie każe strzelać na miasto, jeżeli tylko powstańcy i pospólstwo, wstrzymają się od strzelania do cytadelli i na okręty wojenne. Po takiéj odpowiedzi wydał Niellon rozkaz dzienny, iż każe rostrzelać każdego ktoby przeciwko okrętom strzelać się poważył. Zdaje się że nie masz więcéj w Antwerpji jak 2000 Bruxelczyków, ale są niekontenci z braku dostatecznéj pomocy, i liczba ich zmniejsza się codziennie. Skład główny, więzienie przy ulicy Klasztornéj, arsenał i przyległa mu okolica, ma być wszystko do szczętu spalone. (Podług innych doniesień skład nic nie ucierpiał). Kościół katedralny dwa razy się zapalał. W téj chwili dowiadujemy się od podróżnego który dnia wczorajszego rano o godzinie 10 opuścił Antwerpję, że w mieście tém zupełna panowała spokojność.

TURCJA. — *Ze Stambułu, d. 25 września.* — O Grekach wiemy teraz bardzo mało; hr. Capodistrias utrzymuje ciągle korrespondencję z tutejszymi posłami mocarstw pośredniczych, a jak się zdaje, pobyt jego w Grecji nie będzie już długo trwałym. Miał w ostatnich czasach wiele stracić na powadze u swoich współziomków, i powziąć przekonanie, iż takową można tylko u nich utrzymać przez znaczne środki pieniężne, lub przez siłę wojskową; jemu zaś zbywa na jedném i na drugiém — Reszyd pasza bierze teraz wszędzie przewagę w Albanji, i podbija jednę twierdzę po drugiéj; uzyskane przez niego korzyści mogłyby nawet dla Greków być niebezpiecznemi, gdyby w skutek ostatnich wydarzeń, mniej miano zważać na protokóły Londyńskie, i nie czuwano ściśle nad ich wypełnieniem. Sułtan zajmuje się wyłącznie urządzeniem i cwiczeniem wojska regularnego. — Jesteśmy teraz dokładniéj zawiadomieni o wielkiéj zmianie, zaszłéj w ostatnich dniach lipca we Francji, i możemy dostatecznie opisać zadziwienia i obawy, jakie opanowały znajdujących się tu chrześcjan. Dotknęło to szczególniéj stan kupiecki wszystkich narodów, a w interessach postrzegać się daje nieufność, do któréj jest powodem niepewność najbliższéj przyszłości. Hrabia Guilleminot stara się przekonać każdego, iż zewnętrzne stosunki Francji żadnéj nie doznają zmiany, że rząd Francuzki poczytuje sobie za pierwszy obowiązek, pozyskać zaufanie innych mocarstw, a ustalając własny wewnętrzny porządek, utrzymać zarazem stan pokoju ze wszystkiemi innemi mocarstwami. Twierdzą wszelako niektórzy, iż sam hrabia nie ufa bezwarukowo swoim zapewnieniom, i pragnie usunąć się na czas niejaki od interessów. Dla Porty wszystkie okoliczności Europejskie, byle tylko żadnéj bezpośredniéj z nią nie miały styczności, mało mają interessu, i gdyby Tahir pasza nie był bardzo oburzony oddaleniem siebie z pod Algieru i wypadkiem swoich układów, nie byłoby prawie zmianki o wielkich zdarzeniach we Francji.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.

DODATEK do Nru 300 GAZETY POLSKIEJ z 1830 r.

— *Dyrekcja szczegółowa towarzystwa kredytowego ziemskiego wdztwa Krakowkiego.* — W dopełnieniu art. 91 prawa sejmowego i reskryptu dyrekcji główněj z dnia 3 lipca, do Nr. 4468 r. b. podaje do wiadomości, iż dobra Stręgoborzyce w pcie i wdztwie Krakowskim położone, jako nie uiszczające się w opłatach towarzystwa kredytowego, od udzielonéj pożyczki w summie zł. 41,900 przypadających, sprzedane będą przez publiczną licytację, która odbywać się] będzie w Kielcach, w kancellarji ziemiańskiéj wojew. Krakowskiego przy ulicy Konstantego pod Nr. 391 przed Adamem Szczepanowskim rejentem téjże kancelarji w d. 9 grudnia r. b.

Warunki sprzedaży są następujące:

1) Nabywca przyjmie obowiązek zaspokojenia wszelkich należności do gruntu przywiązanych art. 41 i 44 prawa hypotecznego wyszczególnionych, rocznie zł. 1484 gr. 2 wynoszących, oraz zapłaci zaległych podatków zł. 6328 gr. 2 lub jakie się w terminie licytacji okażą.

2) Przyjmie obowiązek dalszego regularnego uskuteczniania opłat ar. 7 prawa sejmowego o towarzystwie kredytowém wskazanych, w kwocie zł. 2597 gr. 24 rocznie, przez ciąg trwania towarzystwa.

3) Zwróci opłacone już przez dziedziców procenta na umorzenie kapitału obrachowane, stosownie do tabelli do art. 18 załączonéj, w summie zł. 3595 gr. 1.

4) Obowiązany będzie złożyć summę zł. 48,100 jako resztę szacunku po potrąceniu pożyczki zł. 41,900 podług zasady w art. 5 P. S. o towarzystwie kredytowém wskazanéj, wyrachowanego.

5) Wszelkie podatki zaległe, oraz należności uprzywilejowane niemniéj summę zł. 3595 gr. 1 w punkcie 3 wyrachowaną, jako też część szacunku zł. 48,100 wyrównywającą zaległości z procentami i kosztami towarzystwu należnéj, muszą być w gotowiźnie w monecie grubéj brzęczącéj złożone, resztę zaś i cokolwiekby nabywca nad powyższe zobowiązania postąpił; wniesionem być może w gotowiźnie lub w listach zastawnych, jak porządek wykazu hypotecznego wskazuje, do depozytu sądowego.

6) Nabywca odbierze dobra z temi prawami jakie w xiędze hypotecznéj są zapisane, bez żadnéj ewikcji co do granic.

7) Zaraz po odbytéj licytacji nieczekając nawet zatwierdzenia sprzedaży przez wydział hypoteczny, należności towarzystwu z procentami i kosztami zapłaci, innym zaś warunkom sprzedaży najdaléj w d. 20 po licytacji zadosyć uczyni, a to pod rygorem ogłoszenia na koszt i risico jego powtórzonéj sprzedaży.

8) Pretendent do kupna złoży przed licytacją w gotowiźnie wadium w kwocie zł. 9000 jako rękojmię za niedotrzymanie warunków przez siebie przyjętych i na koszta powtórnéj licytacji posłużyć mogące. — Kielce dnia 21 sierpnia 1830 roku. — Prezes, *Suchecki.* — Pisarz, *Sękowski.*

— *Dyrekcja szczegółowa towarzystwa kredytowego ziemskiego wdztwa Krakowskiego.* — W dopełnieniu art. 91 prawa sejmowego i reskryptu dyrekcji główněj z dnia 3 lipca r. b. Nro. 4467, podaje do wiadomości, że dobra Swojczany w pcie Miechowskim, wdztwie Krakowskiém położone, jako nieuiszczające się w wypłatach towarzystwa kredytowego od udzielonéj pożyczki w summie zł. 42,200 przypadających, sprzedane będą przez publiczną licytację, która odbywać się będzie w Kielcach w kancellarji ziemiańskiéj wdztwa Krakowskiego, przy ulicy Konstantego pod Nrm 391 przed Wojciechem Mieszkowskim, rejentem téjże kancellarji w d. 13 grudnia r. b.

Warunki sprzedaży są następujące:

1) Nabywca przyjmie obowiązek zaspokajania wszelkich należności do gruntu przywiązanych art. 41 i 44 prawa sejmowego wyszczególnionych, rocznie zł. 1045 wynoszących i zapłaci zaległe podatki, jakie się w terminie licytacji okażą.

2) Przyjmie obowiązek dalszego regularnego uskuteczniania opłat art. 7 P. S. o towarzystwie kredytowém wskazanych, w kwocie zł. 2616 gr. 12 rocznie, przez ciąg trwania towarzystwa.

3) Zwróci opłacone już przez dziedziców procenta na umorzenie kapitału, obrachowane stosownie do tabelli do art. 18 załączonéj, w summie zł. 3620 gr. 23.

4) Obowiązany będzie złożyć summę zł. 19,466 gr. 20 jako resztę szacunku po potrąceniu pożyczki zł. 42,200 podług zasady w ar. 5 p. s. o towarzystwie kredytowém wskazanéj wyrachowanego.

5) Wszelkie podatki zaległe, oraz należności uprzywilejowane, niemniej summę złp. 3620 gr. 23 w punkcie trzecim wyrachowaną, jakoteż część szacunku zł. 42,200 wyrównywającą zaległości z procentami i kosztami towarzystwu należnéj, muszą być w gotowiźnie w monecie grubéj brzęczącéj złożone, resztę zaś, cokolwiekby nabywca nad powyższe zobowiązania postąpił, wniesionem być może w gotowiźnie lub w listach zastawnych, jak porządek wykazu hypotecznego wskazuje, do depozytu sądowego.

6) Nabywca odbierze dobra z temi prawami jakie w xiędze hypotecznéj są zapisane, bez żadnéj ewikcji co do granic.

7) Zaraz po odbytéj licytacji nieczekając nawet zatwierdzenia sprzedaży przez wydział hypoteczny, należność towarzystwu z procentami i kosztami zapłaci, innym zaś warunkom sprzedaży najdaléj w dni 20 po licytacji zadosyć uczyni, a to pod rygorem ogłoszenia na koszt i risico jego powtórnéj sprzedaży.

8) Pretendent do kupna złoży przed licytacją w gotowiźnie vadium w kwocie zł. 6000 jako rękojmię za niedotrzymanie warunków przez siebie przyjętych i na koszta powtórnéj licytacji posłużyć mogące. — Kielce d. 26 sierpnia 1830 r. — Prezes, A. *Suchecki.* — Pisarz, *Sękowski.*

— *Dyrekcja szczegółowa towarzystwa kredytowego ziemskiego województwa Krakowskiego.* — Gdy w terminie wydzierżawienia dóbr ziemskich Minocice z przyległościami w powiecie i obwodzie Miechowskim województwie Krakowskiém położonych, nikt się nie stawił i obowiązków względem towarzystwa art. 87 prawa sejmowego obiętych nie przyjął, przeto dyrekcja szczegółowa w dopełnieniu art. 91 prawa sejmowego i reskryptu dyrekcji głównéj towarzystwa kredytowego ziemskiego z dnia 3 lipca r. b. do Nr. 4618, podaje do publicznéj wiadomości, iż też dobra Mianocice z przyległościami, jako nie uiszczające się w należytościach towarzystwu przypadających, sprzedane będą przez publiczną licytację która odbywać się będzie w mieście wojewódzkiém Kielcach w kancellarji ziemiańskiéj województwa Krakowskiego, przy ulicy Konstantego pod Nr. 391, przed Wojciechem Mieszkowskim rejentem tejże kancellarji w dniu 16 grudnia r. b. — Warunki sprzedaży są następujące:

1) Nabywca przyjmie obowiązek zaspokajania wszelkich należności do gruntu przywiązanych, w art. 41 prawa hypotecznego wyszczególnionych, o ile te pierwszeństwo przed towarzystwem mają, wynoszących summę złp. 2628 gr. 20, składkę do towarzystwa ogniowego oraz dodatki do podatków gromadzkich, tudzież zapłaci zaległości skarbowe i dziesięciny w summie złp. 4345 gr. 9 lub jakie się okażą.

2) Przyjmie obowiązek dalszego regularnego uskutecznienia opłat wskazanych art. 7 prawa sejmowego o towarzystwie kredytowém, w summie złp. 6262 rocznie, przez ciąg trwania towarzystwa.

3) Zwróci opłacone już przez dziedzica procenta na umorzenie kapitału, obrachowane stósownie do tabelli do art. 18 dołączonéj, w summie złp. 5050.

4) Obowiązany będzie złożyć summę złp. 86,166 jako resztę szacunku po potrąceniu pożyczki podług zasady w art. 5 prawa sejmowego o towarzystwie kredytowém wskazanéj, wyrachowanego.

5) Wszelkie podatki zaległe oraz należności uprzywilejowane niemniej summę złp. 5050 w punkcie 3m wyrachowaną, jakotéż część szacunku złp. 10,428 gro. 8 wyrównywającą zaległości z procentami i kosztami towarzystwu należnéj, muszą być w gotowiznie w monecie grubéj brzęczącéj w kassie dyrekcji szczegółowéj złożone, resztę zaś cokolwiekby nabywca nad powyższe zobowiązania postąpił, wniesionem być może w gotowiznie lub w listach zastawnych jak porządek wykazu hypotecznego wskazuje, do depozytu sądowego.

6) Nabywca odbierze dobra z temi prawami jakie w xiędze hypotecznéj są zapisane, bez żadnéj ewikcji co do granic.

7) Zaraz po odbytéj licytacji nieczekając nawet zatwierdzenia sprzedaży przez wydział hypoteczny, należność towarzystwu z procentami i kosztami zapłaci, innym zaś warunkom sprzedaży najdalej w dniu 20 po licytacji zadosyć uczyni, a to pod rygorem ogłoszenia na koszt i risico jego powtornéj sprzedaży.

8) Pretendent do kupna złoży przed licytacją w gotowiźnie vadium w kwocie złp. 10,500 jako rękojmię za niedotrzymanie warunków przez siebie przyjętych i na koszta powtornéj licytacji posłużyć mające. — Kielce d. 26 sierpnia 1830 roku — Prezes A. *Suchecki.* — Pisarz *Sękowski.*

— *Dyrekcja szczegółowa towarzystwa kredytowego ziemskiego województwa Krakowskiego.* — W dopełnieniu Art. 91 prawa sejmowego i reskryptu dyrekcji głównéj z dnia 2 lipca r. b. do Nr. 4474, podaje do wiadomości, iż dobra Słupiec w powiecie i obwodzie Stopnickim województwie Krakowskiém położone, jako nieuiszczające się w opłatach towarzystwu kredytowemu od udzielonéj pożyczki w summie złp. 120,000 przypadających, sprzedane będą przez publiczną licytację, która się odbywać będzie w Kielcach w kancellarji ziemiańskiéj województwa Krakowskiego przy ulicy Konstantego pod Nrm 391, przed Wojciechem Mieszkowskim rejentem tejże kancellarji w dniu 8 grudnia r. b. Warunki sprzedaży są następujące.

1) Nabywca przyjmie obowiązek zaspokojenia wszelkich należności do gruntu przywiązanych art. 41 i 44 prawa hypotecznego wyszczególnionych, o ile te piérwszeństwo przed towarzystwém kredytowem mają, tudzież zapłaci zł. 6094 gr. 16 zaległych podatków lub jakie się za lat dwa przeszłe i bieżący okażą.

2) Przyjmie obowiązek dalszego regularnego uskuteczniania opłat wskazanych art. 7 prawa sejmowego o towarzystwie kredytowém rocznie w kwocie złp. 7440, przez ciąg trwania towarzystwa.

3) Zwróci opłacone już przez dziedzica procenta na umorzenie kapitału, obrachowane stósownie do tabelli do art. 18 dołączonéj, w summie złp. 10,296.

4) Obowiązany będzie złożyć summę złp. 115,600 jako resztę szacunku po potrąceniu pożyczki złp. 120,000 podług zasady w art. 5 prawa sejmowego o towarzystwie kredytowém wskazanéj, wyrachowanego.

5) Wszelkie podatki zaległe oraz należności uprzywilejowane niemniéj summę złp. 10,296 w punkcie 3m wyrachowaną jakotéż część szacunku złp. 115,600 wyrownywającą zaległości z procentami i kosztami towarzystwu należnéj, muszą być w gotowiźnie w monecie grubéj brzęczącéj złożone, resztę zaś cokolwiekby nabywca nad powyższe zobowiązania postąpił, wniesionem być może w gotowiźnie lub w listach zastawnych jak porządek wykazu hypotecznego wskazuje, do depozytu sądowego.

6) Nabywca odbierze dobra z temi prawami jakie w xiędze hypotecznéj są zapisane, bez żadnej ewikcji co do granic.

7) Zaraz po odbytéj licytacji nieczekając nawet zatwierdzenia sprzedaży przez wydział hypoteczny, należność towarzystwa z procentami i kosztami zapłaci, innym zaś warunkom sprzedaży, najdaléj w dni 20 po licytacji zadosyć uczyni, a to pod rygorem ogłoszenia na koszt i risico jego powtornéj sprzedaży.

8) Pretendent do kupna złoży przed licytacją w gotowiznie vadium w kwocie złp. 12,000 jako rękojmię za niedotrzymanie warunków przez siebie przyjętych, i na koszta powtornéj licytacji posłużyć mogące. — Kielce d. 21 sierpnia 1830 r. — Prezes *Suchecki.* — Pisarz *Sękowski.*